



Grzegorz Figiel

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

## 110 LAT BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. HIERONIMA ŁOPACIŃSKIEGO W LUBLINIE

### 110 years of the Hieronim Łopaciński Public Library in Lublin

### 110 лет Люблинской Публичной Библиотеки им. Иеронима Лопацинского

**Słowa kluczowe:** Hieronim Łopaciński, Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Towarzystwo Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Lublin, historia Lublina, Uniwersytet Lubelski, Die Staatsbibliothek Lublin, Lubelski Związek Pracy Kulturalnej

**Key words:** Hieronim Łopaciński, Hieronim Łopaciński Library in Lublin, Society of the Hieronim Łopaciński Public Library in Lublin, Lublin, University of Lublin, Die Staatsbibliothek Lublin, Lublin Cultural Work Association

**Ключевые слова:** Иероним Лопацинский, Люблинская Публичная Библиотека им. Иеронима Лопацинского, Общество Публичной библиотеки им. Иеронима Лопацинского, Люблин, Люблинский университет, Die Staatsbibliothek Люблин, Люблинский Союз для культурной работы

Artykuł powstał z okazji 110-lecia Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, jego celem było syntetyczne przybliżenie dziejów najstarszej lubelskiej księżnicy, ze szczególnym uwzględnieniem osób i instytucji zarządzających Biblioteką, kwestii lokalowych oraz ilości zbiorów i korzystających z nich czytelników.

Podstawą źródłową szkicu są archiwalia Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego<sup>1</sup> oraz wspomnienia i publikacje Kazimierza Jaczewskiego, Kazimiery Gawareckiej, Marii Gawareckiej oraz Zdzisława Bielenia – osób, które przez wiele lat pracowały w Bibliotece kształtując jej profil i działalność.

---

<sup>1</sup> Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (dalej: WBP Lublin), Dział Zbiorów Specjalnych (dalej: DZZS), Dokumenty Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, 1907–1962, rkps sygn. 2961; Dokumenty Księgowe Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie i Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, 1909–1950, rkps sygn. 2962; Korespondencja Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie i Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, 1907–1948, rkps sygn. 2963, t. 1–4.

## Początki Biblioteki

Na skutek nieszczęśliwego wypadku 25 VIII 1906 r. zmarł w Lublinie w wieku 46 lat Hieronim Łopaciński – językoznawca, etnograf, historyk i członek Akademii Umiejętności w Krakowie, ceniony badacz historycznej oraz kulturalnej przeszłości Lublina i Lubelszczyzny, którego największą pasją były książki. Nie szczędził on czasu ani pieniędzy na poszukiwania rzadkich i cennych dzieł, zyskując szybko miano „konesera starych ksiąg i dokumentów”. Systematyczne poszukiwania wartościowych druków, rękopisów, map, rycin, atlasów, a nawet ceramiki i starych monet, dały wyjątkowe rezultaty, gdyż w ten sposób powstał zbiór godny nie tylko warsztatu naukowca, ale przede wszystkim biblioteki prawdziwego bibliofila. Składały się na niego dokumenty dotyczące wielu miast na Lubelszczyźnie, przywileje cechowe, różnorodne druki (od XV do początków XX wieku), w tym wiele z oficyn Lublina i Zamościa oraz wspomniane już mapy, atlasy i ryciny.

Po pogrzebie Hieronima Łopacińskiego w dniu 27 VIII 1906 r., w jego mieszkaniu przy ul. Gubernatorskiej w Lublinie, spotkało się grono bliskich mu ludzi. Byli to znani lekarze: Mieczysław Biernacki, Kazimierz Jaczewski, Aleksander Jaworowski oraz rejent Władysław Modrzewski, bankowiec Tadeusz Piotrowski, uczestnik powstania styczniowego, sybirak i publicysta Henryk Wiercieński, ale także brat Hieronima – Jan Łopaciński, jego główny spadkobierca i Adam Antoni Kryński – profesor Uniwersytetu Lwowskiego, delegat Akademii Umiejętności w Krakowie. Wszyscy obecni mieli zastanowić się, jak zabezpieczyć ogromny księgozbiór pozostały po zmarłym. Zdecydowano, że zbiory zostaną przeniesione do gmachu podominańskiego i oddane pod opiekę Franciszka Wawrzeckiego, pełniącego funkcję sekretarza Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego, a o ich dalszym losie zadecydują spadkobiercy<sup>2</sup>.

Lublinianie obawiając się, że spuścizna Łopacińskiego może w całości trafić do Krakowa, nie czekając na wynik postępowania spadkowego, rozpoczęli działania zmierzające do jej zatrzymania w mieście nad Bystrzycą<sup>3</sup>. Chcieli, by stanowiła „zaczątek biblioteki publicznej miasta Lublina i była trwałym pomnikiem dla Zmarłego”<sup>4</sup>. W ten sposób zrodziła się idea utworzenia towarzystwa biblioteki publicznej w Lublinie, co dodatkowo ułatwiał ukaz carski z 4 III 1906 r. umożliwiający zakładanie organizacji społecznych. Dość szybko opracowano więc „Ustawę Towarzystwa Biblioteki Publicznej imienia Hieronima Łopacińskiego w Lublinie”, wzorowaną na ustawie Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie, i już w październiku 1906 r. złożono wszystkie wymagane dokumenty w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego Lubelskiego. Na rejestrację trzeba było jednak zaczekać pół roku, z powodu trudności jakie napotkała inicjatywa nadania bibliotece imienia Hieronima Łopacińskiego. Wreszcie 12 III 1907 r., zgodnie z zapisem w aktach Kancelarii Generał-Gubernatora Warszawskiego, Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków guberni lubelskiej pod numerem 10<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> K. Gawarecka, *Dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego*, w: *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia w Lublinie 1907–1957*, Lublin 1957, s. 131; *Zebrań ogólnych Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego*, „Ziemia Lubelska” 1908, nr 116, s. 2.

<sup>3</sup> J. Turaszycki do J. Łopacińskiego, Lublin 14 XI 1906, WBP Lublin, DZS, Korespondencja Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie i Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, 1907–1948 (dalej: Korespondencja TBP i BP), rkps sygn. 2963, t. 1, k. 1006.

<sup>4</sup> K. Jaczewski, *Pierwsze ćwierćwiecze Biblioteki Publicznej imienia Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, Lublin 1933, s. 9.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Akta Magistratu m. Lublina z lat

Podstawowym celem Towarzystwa było „spółdziałanie [!] rozwojowi nauk i oświaty przez gromadzenie i utrzymywanie księgozbioru ze wszystkich działów literatury naukowej i beletrystycznej oraz innych środków pomocy naukowych do użytku powszechnego”<sup>6</sup>, a przyszła biblioteka miała „użyczać osobom zgłaszającym się: książek, pism periodycznych i w ogóle wszystkich wydawnictw w języku polskim i innych, jak najmniej rękopisów, map, atlasów, nut, rycin, rysunków i innych zbiorów naukowych, jakie mogą być przydatne dla studiów naukowych i w ogóle dla celów kształcenia się”<sup>7</sup>. Zbiory miały być udostępniane na miejscu, z wyjątkiem książek z niektórych działów wskazanych w regulaminie, które można było wypożyczyć do domu. Sprawami Towarzystwa miał bezpłatnie zarządzać Komitet złożony z 7 osób wybieranych na 3 lata. Komitet corocznie spośród swego grona wybierał prezesa, wiceprezesa, sekretarza i skarbnika<sup>8</sup>.

Pierwsze zebranie organizacyjne Towarzystwa odbyło się 26 V 1907 r. w gmachu Szkoły Handlowej przy ul. Bernardyńskiej w Lublinie. Datę tę oficjalnie uważa się też za dzień założenia Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Na zebraniu wybrano 7 członków Komitetu i 3 członków Komisji Rewizyjnej. W skład Komitetu weszli: Juliusz Vetter, Aleksander Jaworowski, Kazimierz Jaczewski, Leon Przanowski, Konstanty Zaremba, Wojciech Belczyk i Nikodem Budny, zaś członkami Komisji Rewizyjnej zostali: Zygmunt Fechner, Józef Pleszczyński i Józef Frycz<sup>9</sup>. Nazwiska tych osób na trwałe zapisały się w historii Biblioteki, a ich ofiarność oraz mozolna i bezinteresowna praca, przez wiele dziesiątków lat, wyznaczały kierunek rozwoju placówki.

Na majowym zebraniu Komitet Towarzystwa został upoważniony do zakupu zbiorów po Łopacińskim, liczących 8500 dzieł w 11 777 tomach, których wartość została oszacowana przez profesora Kryńskiego na 15 000 rubli. Była to kolekcja o profilu humanistycznym, wśród której znajdowało się: 27 inkunabułów, 3529 starych druków, 693 rękopisy i około 600 map i atlasów. Spadkobiercy – biorąc pod uwagę dążenia Hieronima Łopacińskiego do założenia w Lublinie biblioteki – zgodzili się go sprzedać Towarzystwu za cenę 5000 rubli. Sumę tę należało spłacić w 5 rocznych ratach bez procentu, poczynając od roku 1907. Ponieważ kasa Towarzystwa była jeszcze pusta, postanowiono zwrócić się z prośbą o wsparcie finansowe organizującej się Biblioteki do osób prywatnych, instytucji i przedsiębiorstw. Apel nie pozostał bez echa i na wskazany adres zaczęły napływać datki pieniężne oraz książki, które wzbogaciły księgozbiór, a zebrane pieniądze pozwoliły na zapłacenie 27 IX 1907 r. pierwszej raty w wysokości 2000 rubli<sup>10</sup>.

---

1915–1918, sygn. 102, k. 52; Z. Bieleń, *Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego od powstania do II wojny światowej*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 47, 2004, s. 9.

<sup>6</sup> *Ustawa Towarzystwa Biblioteki Publicznej imienia Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, Lublin 1907, par. 1, WBP Lublin, DZZS, Dokumenty Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego 1907–1962, (dalej: Dokumenty TBP), rkps sygn. 2961, k. 503.

<sup>7</sup> Tamże, par. 3.

<sup>8</sup> Tamże, par. 16–19.

<sup>9</sup> Protokół Posiedzenia Organizacyjnego Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 26 V 1907, WBP Lublin, DZZS, Dokumenty TBP, rkps sygn. 2961, k. 93–94.

<sup>10</sup> *Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie za rok 1907, 1908 i 1909*, Lublin [1910], s. [5]; *Zebranie organizacyjne Członków Założycieli Tow. Bib. im. Hieronima Łopacińskiego*, „Ziemia Lubelska” 1907, nr 136, s. 2; K. Gawarecka, dz. cyt., s. 133; Z. Bieleń, dz. cyt., s. 24.

Dnia 1 VI 1907 r. w Sali Zebrań Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego odbyło się kolejne zebranie członków Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Spośród jego grona wybrano prezydium z prezesem Leonem Przanowskim na czele. Wiceprezesem został Juliusz Vetter, skarbnikiem – Aleksander Jaworowski, a sekretarzem Kazimierz Jaczewski<sup>11</sup>. Od tej pory Komitet przejął wszystkie obowiązki związane z działalnością Towarzystwa i organizacją Biblioteki. Do najważniejszych zadań w tym zakresie należało znalezienie odpowiedniego lokalu oraz uporządkowanie i opracowanie księgozbioru. W pierwszej kwestii Komitet zwrócił się 6 VI 1907 r. do magistratu, informując władze miejskie o zawiązaniu Towarzystwa i prosząc o przyznanie bezpłatnego pomieszczenia w Trybunale<sup>12</sup>. Władze nie podjęły jednak dalszych kroków w tej sprawie. Wówczas z pomocą Towarzystwu pospieszył jego członek – Gustaw Wiercieński, który zaproponował usytuowanie Biblioteki w Domu Zarobkowym, mieszczącym się w gmachu poddominikańskim, którego był opiekunem. Zgodził się



Pierwsza siedziba Biblioteki przy ul. Dominikańskiej 3 w Lublinie,  
fot. ze zbiorów WBP w Lublinie, sygn. 211/IV

<sup>11</sup> Protokół Posiedzenia Członków Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 1 VI 1907, WBP Lublin, DZZS, Dokumenty TBP, rkps sygn. 2961, k. 94.

<sup>12</sup> Protokół Posiedzenia Członków Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 12 VI 1907, tamże, k. 96–96v.

wynając tam dwa pomieszczenia na 3 lata za niewygórowaną cenę 250 rubli rocznie<sup>13</sup>. Lokal nie prezentował się zbyt okazale, co trafnie uchwycił doktor Jaczewski pisząc:

„Był to jedyny lokal, jaki od biedy mógł być pomieścić instytucję tej miary, co Biblioteka. Posiadał natomiast aż nadto braków: położony na uboczu, był trudno dostępny, trzeba było doń przechodzić przez niezabrukowane, bardzo słabo oświetlone podwórze; za najbliższe sąsiedztwo miał hałaśliwy dom wychowawczy, w porze zaś zimowej, z powodu niemożności doprowadzenia stanu tego do należytej normy, był zgoła nie do użytku”<sup>14</sup>.

Lokum wymagało więc remontu, do którego bezzwłocznie przystąpiono, chcąc jak najszybciej uruchomić czytelnię. Okazało się to jednak trudne i kosztowne. Wobec narastających trudności Komitet podjął decyzję o odłożeniu otwarcia Biblioteki do wiosny 1908 r. W tym czasie jedno pomieszczenie przystosowano na magazyn książek, a drugie na czytelnię, której otwarcie nastąpiło 26 IV 1908 r. O tym fakcie donosiła „Ziemia Lubelska” informując również, że bezimienny ofiarodawca złożył datek w wysokości 17 rubli i 60 kopiejek „na budowę domu własnego” księżnicy<sup>15</sup>. Stało się to *idée fixe* kolejnych Komitetów Towarzystwa, urzeczywistnioną dopiero w czerwcu 1939 r.

Biblioteka była otwarta od poniedziałku do soboty, w godzinach 10–14 i 18–21. Z książek korzystano tylko na miejscu, po uiszczeniu składki (2 ruble rocznie dla nauczycieli i 15 kopiejek miesięcznie dla uczniów)<sup>16</sup>. Otwarcie czytelnicy wymusiło konieczność szybkiego uporządkowania i opracowania księgozbioru, do czego brakowało specjalistów, a i finanse Towarzystwa nie pozwalały na zatrudnienie odpowiedniego fachowca. Dlatego trud ten wzięli na siebie A. Jaworowski, K. Jaczewski i W. Belczyk, których miała wspierać Kazimiera Dobkowa. Była to praktykantka zatrudniona za niewielką pensję, 15–20 rubli, ale jej zaangażowanie zawodowe zostało szybko dostrzeżone i docenione przez dr. Jaczewskiego, który w sprawozdaniu za 1908 r. napisał: „Praca p. Dobkowej była czymś więcej niż prostym spełnieniem obowiązku”<sup>17</sup>. W 1909 r. w Bibliotece została zatrudniona również Felicja Wolińska, która podobnie jak Dobkowa, dopiero uczyła się bibliotekarskiego fachu. Dwie nowe pracownice w znacznym stopniu przyczyniły się do uporządkowania księgozbioru, który w 1910 r. liczył 22 463 książki i 30 tytułów czasopism, a u progu niepodległości w roku 1918 – 35 432 książki i 19 tytułów czasopism<sup>18</sup>. Znaczną jego część stanowiły dary Gustawa Wiercieńskiego (2181 woluminów), Władysława Karwowskiego (836), Daniela Śliwickiego (809) oraz spadkobierców: Łopacińskiego (16 670), Kajetana Kraszewskiego (1426), Stefana Kowerskiego (643) i Ignacego Baranowskiego (521)<sup>19</sup>. W 1916 r. Komitet dokonał z Muzeum

<sup>13</sup> Protokół Posiedzenia Członków Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 13 IV 1908, tamże, k. 104.

<sup>14</sup> K. Jaczewski, dz. cyt., s. 21–22.

<sup>15</sup> *Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego*, „Ziemia Lubelska” 1909, nr 60, s. 1–2.

<sup>16</sup> K. Gawarecka, dz. cyt., s. 135.

<sup>17</sup> *Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Biblioteki...*, s. [9].

<sup>18</sup> Z. Bieleń, dz. cyt., s. 29.

<sup>19</sup> A. Sitko, *Darczyńcy Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie 1907–1939*, Lublin 2005, s. 24 i nn.



Lubelskim zamiany kolekcji muzealnej Łopacińskiego na księgozbiór nabyty od sukcesorów Stefana Monastyrskiego. Opracowaniem tak licznych zbiorów zajęli się wspomniani już członkowie Komitetu, którzy utworzyli tzw. delegację biblioteczną do spraw księgozbioru. Po wielu dyskusjach przyjęto dziesiętny system klasyfikacji zalecany przez Międzynarodowy Instytut Bibliograficzny i przystąpiono do tworzenia katalogu alfabetycznego i rzeczowego, zwanego „rozumowym”<sup>20</sup>. Prace katalogowe, dzięki wsparciu wielu osób dobrej woli, zostały zakończone w 1909 r. Dodatkowo A. Jaworowski w 1913 r. wydał drukiem *Katalog rękopisów Biblioteki Publicznej im. Łopacińskiego w Lublinie*, a cztery lata później *Katalog rękopisów Biblioteki Publicznej im. Łopacińskiego w Lublinie: dodatek I-szy*.

W pierwszym roku funkcjonowania Biblioteki Publicznej w Lublinie z jej usług skorzystało 648 osób, a w roku 1909 – 963 osoby<sup>21</sup>. Aby poprawić frekwencję Komitet zdecydował w 1910 r. o możliwości wypożyczania książek do domu po uiszczeniu kaucji, ale nowa usługa nie od razu się przyjęła. W 1910 r. wypożyczono 104 książki, ale w roku następnym już 411<sup>22</sup>. W 1913 r. Biblioteka miała 2508 czytelników, którzy wypożyczyli do domu 1014 tomów<sup>23</sup>. W okresie I wojny światowej liczba osób korzystających z ksiąźnicy nieco zmalała, ale i tak w roku 1915 wynosiła 2075 czytelników. Musiało to, mimo niespokojnych czasów, napawać optymizmem członków Towarzystwa, którzy codzienną pracą wcielali w życie słowa dr. Jaczewskiego: „Biblioteka stała się już dziś instytucją konieczną dla kulturalnego rozwoju naszego miasta i dlatego pielęgnowanie i rozwój jej jest bezwzględnie wskazany”<sup>24</sup>. W 1918 rok wkraczano z tą myślą i z nadzieją, że nowe – już polskie – władze pomogą placówce w rozwiązywaniu jej najbardziej palących problemów.

### Dwudziestolecie międzywojenne

Odzyskanie niepodległości nie poprawiło sytuacji Biblioteki. Analiza materiałów źródłowych pozwala stwierdzić, że pierwsze lata działalności Komitetu Towarzystwa w wolnej Polsce upływały na walce o subsydia i lepszy lokal, gdyż warunki egzystencji w gmachu poddominikańskim pogarszały się z każdym miesiącem.

W 1921 r. magistrat Lublina wyszedł z propozycją przejęcia Biblioteki przez miasto. Już w czerwcu rozpatrywano tę sprawę na posiedzeniu Rady Miejskiej. Podczas jednej z następnych sesji grupa radnych zgłosiła nawet propozycję przydzielenia Bibliotece pomieszczenia w Trybunale Koronnym, ale sprawa upadła. Powrócono do niej dopiero we wrześniu 1921 r. Wtedy to postanowiono przyznać ksiąźnicy 3 pokoje na 36 lat za 200 marek polskich czynszu „z zastrzeżeniem, że Zarząd zobowiąże się przekazać miastu na własność bibliotekę, kiedy zarząd miasta uzna przejęcie takowej za właściwe i możliwe”. Komitet uważał jednak, że zbiory biblioteczne w dalszym ciągu powinny pozostać własnością Towarzystwa, co nie wykluczało ich udostępniania. Wobec takiego stanowiska i dzięki wstawiennictwu delegata z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) władze miejskie ustąpiły, ale negocjacje w sprawie nowego lokalu wciąż trwały

<sup>20</sup> Protokół Posiedzenia Członków Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 26 IX 1907, WBP Lublin, DZZS, Dokumenty TBP, rkps sygn. 2961, k. 99.

<sup>21</sup> *Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Biblioteki...*, s. [6].

<sup>22</sup> Z. Bieleń, dz. cyt., s. 33–34.

<sup>23</sup> K. Jaczewski, dz. cyt., s. 19.

<sup>24</sup> Protokół Posiedzenia Członków Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 28 II 1919, WBP Lublin, DZZS, Dokumenty TBP, rkps sygn. 2961, k. 208.

i zostały sfinalizowane 30 VII 1922 r. Zgodnie z ustaleniami Biblioteka otrzymała lokal w Trybunale składający się z 4 pokoi na pierwszym piętrze na 6 lat za 250 marek rocznie<sup>25</sup>.

Otwarcie Biblioteki w nowym gmachu odbyło się 19 VIII 1922 r. i zgromadziło 268 osób: przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, z wojewodą lubelskim Stanisławem Moskalewskim na czele, członków Towarzystwa, reprezentantów instytucji naukowych oraz organizacji kulturalnych i oświatowych<sup>26</sup>.

Przenosiny do Trybunału przyczyniły się do rozwoju placówki. Sprzyjała temu urządzona na 50 miejsc czytelnia i otwarta nieco później pracownia naukowa dla ludzi nauki. Profesor Leon Białkowski, przybyły do Lublina w 1926 r., tak opisał lubelską księżnicę w poczytnym „Kurierze Poznańskim”:

„Skarbem Lublina jest biblioteka im. Łopacińskiego. Istnieje dopiero 20 lat, składa się z 40 tysięcy tomów, w tym prócz cennych druków jest 1728 rękopisów. Są to (owe rękopisy) na ogół ważne akta do dziejów miasta oraz całej Lubelszczyzny z jej rodów ziemskich, niekiedy już wygasłych: Firlejów, Pszonków, Prażmowskich, Kickich, Suchodolskich, Orzechowskich oraz miast i instytucji kościelnych. Ale są inne ciekawe rękopisy. Najgłośniejszy z nich jest »Cronica Polonorum«, znana jako tzw. kronika Dzierzwy (...)”<sup>27</sup>.

Mimo znacznego powiększenia przestrzeni lokalowej z każdym rokiem pogarszały się warunki przechowywania zbiorów. W 1928 r. doktor Jaczewski pisał, że „Biblioteka zyskała lokal zupełnie dogodny dla czytelników, lecz tak szczupły, że dwa księgozbiory ofiarowane jako depozyt przez Ministerjum W.R. i O.P. liczące łącznie kilkanaście tysięcy tomów nie mogły być przyjęte (...) jedynie z braku miejsca”<sup>28</sup>. W związku z tym Komitet rozpoczął starania idące w kierunku budowy własnej siedziby. Szansa na to pojawiła się jednak dopiero na początku 1934 r., gdy powstał Lubelski Związek Pracy Kulturalnej, którego najważniejszym zadaniem było wzniesienie gmachu dla instytucji kulturalno-oświatowych Lublina<sup>29</sup>. Budowa Domu Pracy Kulturalnej, który miał być łącznikiem między dwoma siedemnastowiecznymi kamienicami Sarbiewskich i Prażmowskich, ruszyła w 1935 r., projektowany budynek przy ul. Narutowicza 4, miał stać się siedzibą największych instytucji kulturalnych miasta: Muzeum Lubelskiego, Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego i Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Przewidziano w nim także miejsce na galerię, sale wykładowe oraz czytelnie. W Domu Pracy Kulturalnej Biblioteka miała zająć pięciopiętrowy pawilon o powierzchni mogącej pomieścić 120 000 tomów. Ponadto miała otrzymać dużą, widną czytelnię przeznaczoną dla 50 osób oraz pomieszcze-

<sup>25</sup> Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie do MWRiOP, Lublin 21 VII 1921, WBP Lublin, DZZS, Korespondencja TBP i BP, rkps sygn. 2963, t. 3, k. 11; K. Gawarecka, dz. cyt., s. 143.

<sup>26</sup> *Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego*, „Głos Lubelski” 1922, nr 224, s. 2–3.

<sup>27</sup> L. Białkowski, *Miasto o którym jest za cicho*, „Kurier Poznański”, 12 VIII 1927, s. 8; por. G. Figiel, *Leon Białkowski – lublinianin z wyboru*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 58/59, 2015/2016, s. 15.

<sup>28</sup> K. Jaczewski, *Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie*, „Region Lubelski”, R. 1, 1929, nr 2, s. 18.

<sup>29</sup> Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie do Wojewody Lubelskiego, Lublin 3 I 1934, WBP Lublin, Korespondencja Lubelskiego Związku Pracy Kulturalnej i Instytutu Lubelskiego z lat 1934–1939, rkps sygn. 2216, t. 1, k. 245.

nia na pracownię naukową i czytelną czasopism<sup>30</sup>. Prace budowlane zakończono pod koniec 1938 r., a wiosną roku następnego przeniesiono tam zbiory biblioteczne i rozpoczęto urządzenie pomieszczeń<sup>31</sup>.

Uroczyste otwarcie Domu Pracy Kulturalnej nastąpiło 4 VI 1939 r. w obecności marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Niestety nie była to data otwarcia Biblioteki, gdyż dopiero w czerwcu miały być zamontowane regały w magazynie, a i prace związane z zagospodarowaniem wnętrz przeciągały się. „Ekspress Lubelski i Wołyński”<sup>32</sup>, bardzo poczytny wśród mieszkańców Lublina, wielkie otwarcie Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w nowej siedzibie przy ul. Narutowicza zapowiedział dopiero na 1 IX 1939 r. Wybuch II wojny światowej zniweczył jednak te plany.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego nastąpiły w Bibliotece zmiany kadrowe. Do pracującej od początku F. Wolińskiej dołączyła w 1924 r. Kazimiera Gawarecka – studentka historii Uniwersytetu Lubelskiego, zastępując K. Dobek – ewakuowaną w 1916 r. w głąb Rosji. W 1929 r. do pracy w Bibliotece został także przyjęty wykwalifikowany bibliotekarz i bibliofil Roman Gronkiewicz, ale pracował w niej tylko 10 miesięcy. Powodem wypowiedzenia mu pracy była dramatyczna sytuacja finansowa Towarzystwa, która wpłynęła również na obniżenie o 15% pensji pozostałym pracownikom. Oszczędności spowodowały też, że w Bibliotece nie zatrudniono nikogo po odejściu Wolińskiej na emeryturę w 1932 r. Dopiero w 1935 r. do pracy została przyjęta magazynierka Zofia Polakówna<sup>33</sup>.

Zbiory biblioteczne w 1919 r. liczyły 37 164 tomy książek i 15 tytułów czasopism<sup>34</sup> oraz obejmowały zbiory specjalne: 1728 rękopisów, 600 map, 2647 rycin i – zgodnie z ustaleniami K. Jaczewskiego z 1933 r. – 47 inkunabułów, 331 druków z XVI wieku, 635 z XVII wieku i 1864 z XVIII wieku<sup>35</sup>. W 1939 r. liczba książek wzrosła do 49 204. Wpływ na to miało przekazanie Bibliotece w 1926 r. przez MWRiOP liczącego 6989 woluminów księgozbioru seminarium prawosławnego w Chełmie<sup>36</sup> oraz dar 2297 publikacji od Zjazdu Polskich Księgarzy i Wydawców, który odbył się w Lublinie w 1918 r.<sup>37</sup> Ministerstwo oddało księżnicy w 1919 r. także księgozbiór byłego gimnazjum lubelskiego (ok. 10 000 tomów)<sup>38</sup>, ale oficjalnie został on włączony do zbiorów dopiero po II wojnie światowej.

W 1918 r. z usług Biblioteki skorzystało 5877 osób, które wypożyczyły do domu 2429 tomów. W porównaniu z okresem poprzednim dało się więc zauważyć wyraźną tendencję zwykłą w odniesieniu do liczby czytelników. Niestety brak danych statystycznych za lata 1920–1934 nie pozwala prześledzić rozwoju czytelnictwa w Bibliotece, a o tym, że taka tendencja miała miejsce może świadczyć liczba użytkowników zarejestrowanych od początku istnienia do 1933 r., podana przez Jaczewskiego w pracy *Pierwsze ćwierćwiecze Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie*, a wynosząca 116 248<sup>39</sup>. W omawianym okresie

<sup>30</sup> *Dom Pracy Kulturalnej w Lublinie*, Lublin 1938, s. 1–6.

<sup>31</sup> Z. Bieleń, dz. cyt., s. 18.

<sup>32</sup> *Czytelnia i wypożyczalnia biblioteki im. H. Łopacińskiego otwarte dla publiczności*, „Ekspress Lubelski i Wołyński” 1939, nr 241, s. 4.

<sup>33</sup> Z. Bieleń, dz. cyt., s. 22–23; K. Gawarecka, dz. cyt., s. 145; *Tow. Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie w roku 1930*, „Głos Lubelski” 1931, nr 53, s. 7.

<sup>34</sup> Z. Bieleń, dz. cyt., s. 29.

<sup>35</sup> K. Jaczewski, *Pierwsze ćwierćwiecze...*, s. 12–13.

<sup>36</sup> WBP Lublin, DZZS, Korespondencja TBP i BP, rkps sygn. 2963, t. 3, k. 521–522.

<sup>37</sup> K. Gawarecka, dz. cyt., s. 144.

<sup>38</sup> MWRiOP do Zarządu Biblioteki im. Łopacińskiego, Warszawa 16 V 1919, WBP Lublin, DZZS, Korespondencja TBP i BP, rkps sygn. 2963, t. 2, k. 182.

<sup>39</sup> K. Jaczewski, *Pierwsze ćwierćwiecze...*, s. 16.



statystyki biblioteczne pojawiają się jeszcze w 1935 i 1937 r. W roku 1935 z usług placówki skorzystały 6562 osoby, które wypożyczyły do domu 3875 tomów, w 1937 liczba użytkowników spadła do 6166, ale wypożyczenia do domu wzrosły do 4350 książek<sup>40</sup>.

### **W latach okupacji niemieckiej**

Planowane na 1 IX 1939 r. otwarcie Biblioteki nie odbyło się. Już następnego dnia Luftwaffe zbombardowało Lublin. Gmach przy ul. Narutowicza wtedy nie ucierpiał, ale już 9 września bomby go nie ominęły. Uszkodziły wówczas magazyn Biblioteki, w którym wyleciały wszystkie szyby, a kamienica Sarbiewskich, mieszcząca zbiory Muzeum, legła w gruzach<sup>41</sup>. Sytuacja była tym bardziej niebezpieczna, ponieważ w dniu bombardowania do budynku przywieziono z warszawskiej Zachęty obrazy Jana Matejki: „Bitwę pod Grunwaldem” i „Kazanie Skargi”. Stanisław Radecki-Mikulicz, dyrektor galerii, podjął taką decyzję wiedząc, że Niemcy za wszelką cenę będą chcieli wywieźć lub zniszczyć obraz upamiętniający dzień ich klęski. Ze ściany, z pomocą przechodniów, zdjęto więc ogromne płótno i wraz z „Kazaniem Skargi” nawinięto na drewniany wał po czym ukryto w drewnianej skrzyni<sup>42</sup>. Następnie 7 września, po wielkich problemach ze znalezieniem transportu, przewieziono je do – jak się wydawało – bezpiecznego Muzeum Lubelskiego. Bezcenne dzieła sztuki przetransportowano powozem zaprzęgniętym w konie, gdyż przez trzy dni dyrektor Radecki-Mikulicz bezskutecznie poszukiwał transportu samochodowego. Nikt się jednak nie chciał zgodzić na przewóz „jakichś obrazów”, a i woźnica przystał na propozycję pod warunkiem, że będzie mógł zabrać ze sobą żonę i dzieci<sup>43</sup>. W Lublinie płótna zostały przekazane pod opiekę intendenta muzealnego – profesora Władysława Woydy, który złożył przysięgę, iż będzie chronił dzieł przed niemieckim okupantem. Profesor nie przypuszczał zapewne, że niemal natychmiast przyjdzie mu dotrzymać słowa, gdyż po wspomnianym już bombardowaniu miasta, obrazy znalazły się w dużym niebezpieczeństwie. W jego obliczu zdecydował się więc ukryć je w jedynej ocalałej sali muzealnej, w czym pomogli profesorowi pracownicy Urzędu Miasta: Roman Pieczyrak i Henryk Krzesiński oraz przechodnie. Jak opisuje powojenny konserwator „Bitwy pod Grunwaldem” Bohdan Marconi – „wał postawiono na podporach, obito deskami, tworząc rodzaj lady, na której ułożono książki. Książkami również zapełniono półki pod ścianami (...). W tej zaimprovizowanej ladzie przeleżały oba obrazy bezpiecznie do wiosny 1941 roku”<sup>44</sup>, a o ich istnieniu nie wiedziała nawet bibliotekarka opiekująca się księgozbiorem. Wszystko to było możliwe gdyż, jak wspomina K. Gawarecka, Niemcy w pierwszych miesiącach okupacji nie interesowali się Biblioteką, główny nacisk kładąc zapewne na organizację lubelskiego dystryktu Generalnego Gubernatorstwa<sup>45</sup>. Według ustaleń Zdzisława Bielenia salą, w której ukrywano obrazy, są dziśsjsze pomieszczenia administracji Biblioteki<sup>46</sup>.

<sup>40</sup> *Lubelski Związek Pracy Kulturalnej. Sprawozdanie z działalności za rok 1937*, Lublin 1937, s. 35; Z. Bieliń, *Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego od powstania...*, s. 34–35.

<sup>41</sup> K. Gawarecka, dz. cyt., s. 154.

<sup>42</sup> W. Wójcikowski, *Wojenne losy dzieł Matejki*, Lublin 1974, s. 17–20.

<sup>43</sup> Tamże, s. 26–27.

<sup>44</sup> B. Marconi, *Bitwa pod Grunwaldem*, w: *W stołecznym Lublinie*, Lublin 1959, s. 165–166.

<sup>45</sup> K. Gawarecka, dz. cyt., s. 154.

<sup>46</sup> Z. Bieliń, *Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w okresie wojny i okupacji 1939–1944*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 46, 2003, s. 9.

W 1941 r. Woyda dowiedział się, że Niemcy zamierzają przejąć Muzeum i postanowił ukryć bezcenny skarb pod miastem, a do wiadomości publicznej przekazać informację, że obrazy, a zwłaszcza „Bitwę pod Grunwaldem”, wywieziono poza granice Polski. Cała reszta brzmi jak scenariusz filmu sensacyjnego, ponieważ Woyda wraz z Pieczyrakiem i Krześcińskim zaplanowali, że wydobędą z ukrycia, długą na 4,5 metra skrzynię z obrazami i wozem przewiozą przez pełne Niemców miasto, korzystając z masowego przesiedlania ludności polskiej. Na skrytkę wybrali jedną z szop taborów miejskich przy dzisiejszej ul. Elektrycznej<sup>47</sup>. Wedle relacji Doroty Ignatowicz-Woźniakowskiej z Muzeum Narodowego – mężczyźni następnie wykopali dół, odwodnili go i zacementowali, by zapewnić obrazom jak najkorzystniejsze warunki<sup>48</sup>.

„Spiskowcy” plan swój zrealizowali 9 IV 1941 r. Skrzynię umieścili na drabiniastym wozie, przykrywając ją słomą i meblami, a wystający tył, zamaskowali przybitą starą balią. Taki kamuflaż wystarczył, by dowieźć obrazy do kryjówki, gdzie zostały jeszcze owinięte papą i zakopane<sup>49</sup>. Tam przeleżały do października 1944 r., kiedy do urzędujących w Lublinie władz Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) zgłosił się R. Pieczyrak i wskazał szopę przy ul. Elektrycznej, z której uroczystie wydobyto obrazy, co uwieczniła Polska Kronika Filmowa<sup>50</sup>.

Zanim jednak do tego doszło Niemcy dokładali wszelkich starań by odszukać „Bitwę pod Grunwaldem”. Funkcjonariusze gestapo przesłuchiwali pracowników Zachęty i Muzeum Narodowego, do Warszawy musiał się udać także profesor Woyda, którego próbowano przekupić przyznaniem niemieckiego obywatelstwa i bezpiecznego azylu w Rzeszy, gdy tylko zdecyduje się wskazać miejsce przechowywania obrazu. Minister propagandy Joseph Goebbels wyznaczył nawet nagrodę w wysokości 2 milionów marek dla osoby, która ujawni miejsce ukrycia obrazu. Nagrodę podniesiono szybko do 10 milionów, ale i ta astronomiczna suma nikogo nie skusiła<sup>51</sup>.

Po bombardowaniu 9 IX 1939 r. pracownicy Biblioteki starały się jak najszybciej uporządkować magazyn i otworzyć czytelnię. K. Gawarecka wspominała, że frekwencja czytelników była wówczas duża, a jedyną konsekwencją trwającej dwa dni kontroli gestapowców z Warszawy, był „glejt, który mówił o tym, że nie wolno z Biblioteki nic ruszać i nikomu dawać”. Sytuacja taka utrzymała się do 12 XII 1939 r., kiedy to Niemcy opieczętowali i zamknęli placówkę, przygotowując ją do ponownego otwarcia, ale w ramach Głównego Zarządu Bibliotek (Hauptverwaltung der Bibliotheken im Generalgouvernement Polen), którym kierował Gustaw Abb. Jednym z efektów jego działania była centralizacja wielu rozproszonych bibliotek naukowych. W tym celu zamierzano utworzyć cztery tzw. biblioteki państwowe: w Krakowie, Warszawie, Lublinie i Lwowie, przeznaczone na warsztat pracy badawczej dla napływowej ludności niemieckiej. Póki co Bibliotekę Łopacińskiego, jako Die Distriktsbücherei, otwarto ponownie w czerwcu 1940 r., ale tylko dla osób związanych z władzą okupacyjną. Kierownikiem został ukraiński archeolog Czikalenko, którego – według wspomnień K. Ga-

<sup>47</sup> B. Marconi, dz. cyt., s. 166.

<sup>48</sup> M. Bieleśz, *Jak „Bitwę pod Grunwaldem” Matejki w Lublinie ukrywano*, „Gazeta Wyborcza. Lublin” 15 VII 2010, [dostęp: 2 IX 2017], <[http://lublin.wyborcza.pl/lublin/1,35640,8138633, Jak\\_\\_Bitwe\\_pod\\_Grunwaldem\\_\\_Matejki\\_w\\_Lublinie\\_ukrywano.html](http://lublin.wyborcza.pl/lublin/1,35640,8138633, Jak__Bitwe_pod_Grunwaldem__Matejki_w_Lublinie_ukrywano.html)>; por. B. Marconi, dz. cyt., s. 167.

<sup>49</sup> B. Marconi, dz. cyt., s. 166–167; W. Wójcikowski, dz. cyt., s. 114.

<sup>50</sup> Tamże, s. 130–133.

<sup>51</sup> M. Bieleśz, dz. cyt.

wareckiej – „sprawy biblioteczne niewiele obchodziły”<sup>52</sup>. A był to moment niezwykle ważny i trudny, gdyż w tym czasie Niemcy rozpoczęli umieszczanie w Bibliotece księgozbiorów z 5 dużych bibliotek: Teologicznego Kolegium oo. Jezuitów „Bobolanum”, Kurii Biskupiej, Seminarium Duchownego, Wyższej Żydowskiej Uczelni Rabinackiej Jeszywas Chachmej i Polskiej Macierzy Szkolnej oraz 30 mniejszych, przeważnie szkolnych<sup>53</sup>. Książki piętrzyły się w przejściach, a zbędne egzemplarze poukładano „w stopy sięgające do sufitu”. Prace te wykonywali nieprzygotowani do zawodu Ukraińcy zatrudnieni przez Czikalenkę i najprawdopodobniej ta fatalna organizacja przyczyniła się do jego zwolnienia. Obowiązki po nim tymczasowo przejął dr Feddersen.

Wiosną 1941 r. władze niemieckie postanowiły, że ze zgromadzonych w gmachu przy ul. Narutowicza przeszło 210 000 tomów, stworzą w Lublinie bibliotekę państwową, Die Staatsbibliothek, do której włączono też zbiory Biblioteki KUL, znajdującej się przy ul. Dolnej Marii Panny, liczące 75 733 woluminy książek i czasopism. Die Staatsbibliothek powstała formalnie 1 IV 1941 r. w momencie mianowania jej kierownika Wasyla Kutschabsky’ego, który był z pochodzenia Ukraińcem z okolic Lwowa, a z wykształcenia historykiem, biegle mówiącym po polsku. Przed przybyciem do Lublina kierował biblioteką Instytutu Gospodarki Światowej w Kilonii. Uroczyste otwarcie biblioteki dla niemieckiej publiczności nastąpiło 18 I 1942 r. w obecności gubernatora dystryktu Ernesta Zörnera.

Kutschabsky wiedział, że o sprawnym działaniu biblioteki decyduje profesjonalnie przygotowany personel, dlatego swe rządy rozpoczął od przydzielenia byłym bibliotekarkom z KUL prac porządkowo-organizacyjnych, a czuwać nad nimi miały dwie nowo zatrudnione i doświadczone bibliotekarki z Warszawy: Hanna Pliszczyńska z Biblioteki Narodowej i Wanda Sampolska z biblioteki MWRiOP. Pierwsza była odpowiedzialna za opracowanie zbiorów, a druga za sprawy personalno-administracyjne<sup>54</sup>. Taka struktura organizacyjna bardzo szybko przyniosła oczekiwane efekty, a Biblioteka stała się dobrze funkcjonującym „przedsiębiorstwem” w zakresie gromadzenia, opracowywania i udostępniania książek – oczywiście w okupacyjnych realiach. W kwietniu 1942 r. w Die Staatsbibliothek in Lublin pracowało 27 polskich bibliotekarek (ich liczba wzrosła do 37 w roku 1943) oraz od 8 do 10 osób personelu pomocniczego. W „Materiałach dotyczących historii Staatsbibliothek w Lublinie w latach 1941–1944” z 1986 r. odnotowano 62 nazwiska polskich pracowników<sup>55</sup>. W Bibliotece zatrudniano także Żydów. Od 1 IV 1941 r. pracował w niej np. rabin Lebowohl, opracowując dzieła judaistyczne. Niestety, pomimo wstawiennictwa Kutschabsky’ego, został on 7 XI 1942 r. wywieziony do obozu zagłady w Bełżcu i stracony. W czasie swej półtorarocznej pracy opracował 2760 woluminów<sup>56</sup>.

Biblioteka w okresie okupacji była otwarta od godziny 8 do 17, z trzema przerwami na obiad i wypoczynek. Z założenia Die Staatsbibliothek przeznaczona

<sup>52</sup> K. Gawarecka, dz. cyt., s. 154–155; Z. Bieleń, *Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w okresie wojny i okupacji...*, s. 13–15.

<sup>53</sup> WBP Lublin, DZZS, Materiały dotyczące historii Staatsbibliothek w Lublinie w latach 1941–1944, rkps sygn. 2383, k. 2; J. Rudniańska, *Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego*, „Bibliotekarz” 1946, nr 8–9, s. 182.

<sup>54</sup> Zob. Z. Kowalski, *Biblioteki lubelskie w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Folia Bibliologica”, R. 34/35, 1986/1987, s. 137.

<sup>55</sup> WBP Lublin, DZZS, Materiały dotyczące historii Staatsbibliothek w Lublinie w latach 1941–1944, rkps sygn. 2383, k. 19–21.

<sup>56</sup> Tamże, k. 21.

była dla Niemców, ale mogli z niej korzystać także Polacy zatrudnieni w instytucjach okupacyjnych. Niemieckie statystyki wskazują, że od lutego 1942 do września 1943 r. skorzystało z niej 2806 czytelników indywidualnych i 75 instytucjonalnych; wypożyczyli oni łącznie 5831 tomów. W Bibliotece funkcjonowało też „konspiracyjne wypożyczanie zbiorów”. Prowadziły go wszystkie zatrudnione Polki, zaopatrząc w potrzebną literaturę rodzinę i znajomych.

Die Staatsbibliothek, mimo grozy okupacyjnej rzeczywistości, była dobrym miejscem zatrudnienia, ponieważ gwarantowała minimum bezpieczeństwa, zwłaszcza przed wywózką na roboty przymusowe do Rzeszy. Tak było niemal do marca 1944 r., gdy zbliżający się front zmusił kierownika do ograniczenia godzin pracy i zajęcia się przede wszystkim przygotowaniem zbiorów do ewakuacji w głąb Niemiec. Wiemy o przynajmniej dwóch transportach kolejowych z Lublina do Rzeszy, w których znajdowały się cenne książki. W jednym z nich było, według relacji K. Gawareckiej, „60 skrzyń z książkami polskimi i niemieckimi” pochodzącymi z Biblioteki Łopacińskiego. Dotarły one tylko do Katowic i po wojnie wróciły do Lublina. Pogarszająca się sytuacja Niemców na froncie spowodowała, że Kutschabsky wyjechał z Lublina w lipcu 1944 r., oddając kierownictwo Biblioteki Hannie Pliszczyńskiej. Polscy współpracownicy, których opinie zebrał Zdzisław Bieleń, wystawili mu wyjątkowo dobre świadectwo. „Dyrektor W. Kutschabsky odznaczał się wysoką osobistą etyką, kulturą w obcowaniu z ludźmi oraz wyjątkowo życzliwym stosunkiem do pracowników, zarówno Polaków, jak i Żydów – wspominała Anna Dołowska – starał się pomagać osobom, których członkowie rodzin zostali aresztowani lub zatrzymani w czasie łapanek ulicznych (...). Pomagał również angażując się czynnie w życiowe trudności pracowniczek, ułatwiając zakup lekarstw w aptece niemieckiej”. Wanda Sampolska ujawniła zaś, że kiedy podziemie wydało na Kutschabsky’ego wyrok śmierci, pracownicy nie chcąc dopuścić do jego wykonania, zapewnili mu stałą opiekę, a gdy wyjeżdżał z Lublina Sampolska wraz z Aliną Niewmierzycką odprowadziły go na dworzec i serdecznie pożegnały.

Die Staatsbibliothek in Lublin przestała funkcjonować w zasadzie wraz z odjazdem Kutschabsky’ego. „Okupant pozostawił księgozbiór w przeraźliwym stanie – jak wspomina cytowana już K. Gawarecka – wiele cenniejszych książek z biblioteki podręcznej brakowało, wszystkie sale zawalone były rozrzuconymi po podłogach książkami. Na półkach w wielu miejscach widoczne były pustki, wiele tomów leżało bez ładu i porządku, wszędzie pełno było zużytych niemieckich druków i papierów biurowych, gdzieś tam zapakowane stopy książek”. Po latach można jednak stwierdzić, że księgozbiór biblioteczny wyszedł z wojennej zawieruchy w całkiem niezłym stanie. Straty wojenne wszystkich przewiezionych do budynku przy ul. Narutowicza księgozbiorów zostały obliczone na 5 do 7%. Polscy bibliotekarze nie dopuścili do wywiezienia do Berlina polskich cennych książek, które miały tam trafić razem z księgozbiorem Jeszywas Chachmej, pakując do skrzyń makulaturę. Wspominane braki w czytelni podręcznej wynikały także z faktu, iż personel wypożyczał książki „swoim” czytelnikom, a ci często, z przyczyn losowych, nie zwrócili ich do Biblioteki.

### **Wojewódzka czy Miejska? Biblioteka w latach 1944–1954**

Zaraz po wyzwoleniu Lublina losem Biblioteki zainteresowali się Mieczysław Popławski, Leon Białkowski i Stanisław Oczkowski – trzej członkowie Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Udali się oni do Stanisława Skrzyszewskiego, ówczesnego kierownika Resortu Oświaty PKWN z infor-

macją, iż Biblioteka wznowiła swoją działalność. Jak wynika z ustaleń Z. Bielenia nastąpiło to przed 16 VIII 1944 r., a spotkanie doprowadziło do objęcia ksiąźnicy opieką i zwierzchnictwem Resortu Oświaty oraz wydaniem zaświadczenia gwarantującego wyłączenie pomieszczeń bibliotecznych spod rekwizycji wojskowej i cywilnej. Do zarządzania placówką PKWN wyznaczył komisarza. Została nim Justyna Rudniańska – repatriantka z ZSRR, która przed wojną była nauczycielką i przez rok pracowała w Bibliotece „Ossolineum” we Lwowie<sup>57</sup>. W opinii K. Gawareckiej „była pracownikiem wyjątkowo solidnym, systematycznym i chcącym jak najlepiej postawić Bibliotece”<sup>58</sup>.

Rudniańska od razu przystąpiła do prac porządkowo-organizacyjnych, gdyż budynek Biblioteki ucierpiał wskutek działań wojennych (uszkodzeniu uległ dach i część ścian), a w salach piętrzyły się stopy książek zwiezionych przez Niemców, które należało oddać prawowitym właścicielom<sup>59</sup>.

Biblioteka w lubelskim okresie PKWN funkcjonowała prawidłowo, a Resort Oświaty dbał o uzupełnienie jej księgozbioru (głównie o druki urzędowe) oraz stabilność finansową. Wszystko zmieniło się w styczniu 1945 r. kiedy władze państwowe zostały przeniesione z Lublina do Warszawy, ponieważ Ministerstwo Oświaty nie przekazało jej nowemu zarządowi, a samo przestało interesować się jej losem. W związku z tym w marcu 1945 r. Rudniańska wystąpiła do wojewody lubelskiego z prośbą o przejęcie instytucji przez władze wojewódzkie, ale okazało się to niemożliwe z powodu nieuregulowanych kwestii formalno-prawnych Biblioteki i braku zgody ministerstwa<sup>60</sup>. Wydawało się, że sytuację ksiąźnicy zmieni dekret Krajowej Rady Narodowej z 18 VI 1946 r. *O bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, który dawał jej szansę wejścia do ogólnopolskiej sieci bibliotek oraz stałego finansowania<sup>61</sup>. Niestety i tym razem na przeszkodzie stanął status prawny instytucji, należącej w dalszym ciągu do Towarzystwa, które pomimo usilnych starań członków, nie było w stanie reaktywować się po wojnie. Nastąpiło to dopiero 25 I 1947 r. pod naciskiem Ministerstwa Oświaty, które pod warunkiem wznowienia działalności i zgody Towarzystwa na włączenie Biblioteki do sieci bibliotek powszechnych, uzależniło przyznanie stałych subwencji<sup>62</sup>.

Na pierwszym powojennym walnym zebraniu członków Towarzystwa zjawili się tylko 18 osób. Prezesem wybrano Józefa Steligę, naczelnika wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, wiceprezesem – profesora KUL Andrzeja Wojtkowskiego, sekretarzem został Stanisław Oczkowski, a skarbnikiem Walenty Radzymiński. Nowo wybrany Komitet zaapelował do społeczeństwa o pomoc i wsparcie w utrzymaniu tak ważnej dla Lublina instytucji, a o przychylność władz mieli zadbać Józef Nikodem Kłosowski – kierownik Wydziału Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej i Bronisława Wajszczukowa – wizytator bibliotek w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego<sup>63</sup>.

W tym samym czasie na szczeblu ministerialnym zrodziła się koncepcja włączenia Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego do sieci bibliotek powszech-

<sup>57</sup> Z. Bieleń, *Powojenne losy Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego (do połączenia z Miejską Biblioteką Publiczną w 1948 r.)*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 48, 2005, s. 8.

<sup>58</sup> K. Gawarecka, dz. cyt., s. 156.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Z. Bieleń, *Powojenne losy Biblioteki...*, s. 10–11.

<sup>61</sup> Zob. Dz. U. 1946, nr 26, poz. 163.

<sup>62</sup> APL, Wojewódzka Rada Narodowa, sygn. 709, k. 1–2.

<sup>63</sup> M. Gawarecka, *Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, w: *W kręgu Hieronima Łopacińskiego*, Lublin 1977, s. 16.



nych, jako wojewódzkiej biblioteki publicznej, co zasadniczo spotkało się z aprobatą członków Towarzystwa, jednak pod warunkiem, że zbiory książnicy będą traktowane jako depozyt i nie ulegną rozproszeniu, a Biblioteka utrzyma imię swego patrona. Gdy wydawało się, że wszystko zmierza do szczęśliwego finału, a Biblioteka pod nowym szyldem rozpocznie działalność od 1 I 1948 r.<sup>64</sup>, nieoczekiwanie dla wszystkich sprawa upadła. Skłoniło to Komitet Towarzystwa do rozpoczęcia negocjacji z zarządem miejskim w sprawie przejęcia Biblioteki. Ostatecznie członkowie Towarzystwa na zebraniu w dniu 10 VI 1948 r. podjęli uchwałę o włączeniu Biblioteki do sieci i przekazaniu jej władzom miejskim wraz z księgozbiorem w formie depozytu. Umowę podpisano 31 VII 1948 r.<sup>65</sup> Składała się ona z 9 punktów, wedle których Biblioteka zmieniała nazwę na „Miejska B-ka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie”. Jej zbiory zostały przekazane Zarządowi Miejskiemu w depozyt na 15 lat. Miał on stanowić nienaruszalną i niepodzielną całość oraz być przechowywany w lokalu biblioteki przy ul. Narutowicza 4. Placówka nadal miała mieć charakter naukowy „ze szczególnym uwzględnieniem regionu lubelskiego”. Zarząd Towarzystwa, chcąc w dalszym ciągu czuwać nad rozwojem książnicy, zagwarantował sobie prawo delegowania przedstawiciela do Miejskiego Komitetu Bibliotecznego z prawem głosu. Pomimo tego Towarzystwo coraz mniej angażowało się w działalność instytucji, aż w końcu na zebraniu 19 XI 1949 r. podjęło uchwałę „o przekazaniu Biblioteki m. Lublinowi”<sup>66</sup>. Odpowiednia umowa notarialna, w zasadzie nie różniła się od umowy z lipca 1948 r. Nowymi elementami kontraktu były: wieczysta pieczę miasta nad grobem Łopacińskiego i ogłoszenie drukiem monografii o jego życiu i dokonaniach. Uzyskały one akceptację Zarządu Miejskiego, który 22 IV 1950 r. „przejął na własność” Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego<sup>67</sup>.

Dalszym etapem umowy z 1948 r. było połączenie Biblioteki z „Biblioteką Miejską”, której początki sięgały roku 1939, a w momencie scalenia posiadającej cztery placówki filialne (w Trybunale, przy ul. Bychawskiej, Konopnickiej i Kalinowszczyzna), księgozbiór liczący 18 033 tomy oraz 11 pracowników<sup>68</sup>. Do nowej instytucji, poza imieniem patrona, około 80-tysięcznym księgozbiorem i lokalem, Biblioteka im. Łopacińskiego wniosła renomę, czterech wykwalifikowanych pracowników oraz wiernych czytelników, których frekwencja w 1946 r. wynosiła 60 osób dziennie. W ciągu następnego roku z usług Biblioteki skorzystało 16 031 osób, a w roku 1948 (do 31 lipca) 10 502 osoby. Udostępniono im kolejno 17 990 i 22 237 woluminów<sup>69</sup>.

Pierwszym dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (MBP) został dotychczasowy kierownik Biblioteki Miejskiej – Zenon Zienkiewicz, który niedługo potem zrezygnował ze stanowiska. Na jego miejsce w styczniu 1949 r. oddelegowano malarza Henryka Januszewicza, jako peł-

<sup>64</sup> 60000 tomów liczy księgozbiór Biblioteki im. H. Łopacińskiego, „Życie Lubelskie” 1947, nr 255, s. 3.

<sup>65</sup> Umowa zawarta między Gminą m. Lublina a Zarządem T-wa B-ki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 31 VII 1948, WBP Lublin, DZZS, Dokumenty TBP, rkps sygn. 2961, k. 237–237v.

<sup>66</sup> Protokół z obrad nadzwyczajnego ogólnego zebrania członków Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Lublin 19 XI 1949, tamże, k. 251–251v.

<sup>67</sup> APL, Akta m. Lublina 1944–1950, sygn. 79, k. 50–51.

<sup>68</sup> Z. Bieleń, *Dzieje połączonej Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 49, 2006, s. 7.

<sup>69</sup> APL, Akta m. Lublina 1944–1950, sygn. 79, k. 57; Z. Bieleń, *Powojenne losy Biblioteki...*, s. 13.

niącego obowiązku dyrektora. Januszewicz prowadził Bibliotekę do kwietnia 1949 r., a po nim funkcję dyrektora objął profesor Jan Dobrzański, który zrezygnował z pracy w czerwcu 1950 r. Od tej pory przez pół roku był wakat na stanowisku dyrektorskim, a wszelkie decyzje w sprawach placówki podejmował kierownik Wydziału Oświaty – Antoni Kluczyk, który na własną prośbę został przeniesiony na stanowisko dyrektora Biblioteki od 1 I 1951 r.<sup>70</sup>

Po połączeniu obu bibliotek, budynek przy ul. Narutowicza stał się tzw. „centralą”, która zajmowała czytelnię na pierwszym piętrze, pięciopiętrowy magazyn i pierwsze piętro w oficynie Prażmowskich. W 1952 r., gdy z parteru budynku głównego wyprowadziła się rozgłośnia Polskiego Radia, utworzono tam czytelnię czasopism, ośrodek informacyjno-bibliograficzny oraz kancelarię wraz z gabinetem dyrektora. Więcej miejsca uzyskały też działy zajmujące się zbiorami historycznymi. Uporządkowano również zaplecze „centrali”, urządzając tam ogródek, który stał się podstawą czytelnii letniej, otwartej w 1954 r. Swój stan posiadania zwiększyły także filie, których w 1953 r. było siedem. Pod koniec omawianego okresu we wszystkich agendach bibliotecznych zatrudnionych było 41 pracowników: 34 merytorycznych, 1 administracyjno-gospodarczy i 6 obsługi. Według danych za rok 1954 księgozbiór MBP liczył 147 599 tomów i w dużej części były to książki zakupione, przekazane przez Ministerstwo Oświaty lub otrzymywane od 1951 r. w ramach regionalnego egzemplarza obowiązkowego. W 1950 r. Biblioteka otrzymała także 1575 woluminów po zlikwidowanej bibliotece Polskiej Macierzy Szkolnej. Księgozbiór ten był udostępniany w placówkach filialnych od poniedziałku do soboty przez 5 godzin popołudniowych, a w „centrali” od godziny 8 do 20 i dodatkowo w niedzielę od 14 do 19. W filiach zarejestrowano 12 055 czytelników, którzy wypożyczyli 248 485 tomów. Czytelnię naukową odwiedziło 22 861 osób, czytelnię czasopism – 16 340, a zbiory historyczne – 278. W sumie wykorzystano 32 955 książek, 25 582 egzemplarze czasopism, 485 rękopisów, 308 starych druków oraz 24 mapy i atlasy<sup>71</sup>.

### **Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w latach 1955–2000**

W połowie 1954 r. na szczeblu rządowym powstał projekt połączenia działających w tym samym mieście bibliotek wojewódzkich z miejskimi. Miał on na celu przede wszystkim oszczędności finansowe, ale także „stworzenie naprawdę mocnej, promieniującej na miasto i województwo placówki oświatowej”. Dnia 1 IV 1955 r. nastąpiło formalne połączenie placówek pod nazwą Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (WiMBP). Na dyrektora został powołany Bolesław Grzelak, dotychczasowy naczelnik lubelskiej delegatury Urzędu Kontroli Publikacji, Prasy i Widowisk. Antoniowi Kluczykowi i Marii Gawareckiej – będącej wówczas dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie, która swoją siedzibę miała w budynku przy Alejach Racławickich – zaproponowano funkcje zastępców, ale tylko szefowa WBP przyjęła propozycję zostając zastępcą dyrektora do spraw merytorycznych. W 1962 r. Grzelaka na stanowisku zastąpił Tadeusz Jeziorski, kierownik Wydziału Propagandy Partyjnej KW PZPR w Lublinie, który funkcję pełnił aż do śmierci w 1980 r.<sup>72</sup> Wtedy dyrektorem Biblioteki została Zdzisława Piotrowska, pozostając nim do roku 2000. Marię Gawarecką na stanowisku zastępcy dyrektora zmieniła w 1976 r. Stefania Jarzębowska, kie-

<sup>70</sup> Z. Bieleń, *Dzieje połączonej...*, s. 10.

<sup>71</sup> Tamże, s. 12 i nn.

<sup>72</sup> Z. Bieleń, *Od WiMBP do WiMBP czyli dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego w latach 1955–2001, Część I. Lata 1955–1975*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 51, 2008, s. 11–12.

ownik struktur terenowych Biblioteki. Wiązało się to z reformą administracyjną kraju, która zlikwidowała powiaty i wprowadziła nowy podział województw. Aby nie zamykać dotychczasowych bibliotek powiatowych, ministerstwo zdecydowało, że zostaną one przejęte przez biblioteki wojewódzkie, jako ich oddziały terenowe. W związku z tym WiMBP w Lublinie została przemianowana na Wojewódzką Bibliotekę Publiczną z oddziałami terenowymi w Lubartowie, Opolu Lubelskim i Puławach. Taki stan rzeczy trwał do 1989 r., gdy kolejna reforma administracyjna wprowadziła dwustopniowy samorząd, a jednocześnie umożliwiła przekształcenie w 1992 r. oddziałów terenowych WBP w biblioteki miejskie lub miejsko-gminne. W 1991 r. S. Jarzębowską na stanowisku zastępcy dyrektora zastąpił Waldemar Jakson<sup>73</sup>.

Następna reforma administracyjna kraju z 1999 r. zmniejszyła liczbę województw z 49 do 16 i przywróciła powiaty. W związku z powyższymi zmianami również sytuacja Biblioteki im. Łopacińskiego stała się skomplikowana, ponieważ zarówno województwo lubelskie, jak i gmina Lublin powinny posiadać swoje biblioteki, a była tylko jedna WBP, która pełniła funkcje wojewódzkie i miejskie.



Siedziba Biblioteki przy ul. Narutowicza 4, lata 60. XX wieku

W styczniu 1999 r. jej formalnym organizatorem został Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, który zaproponował władzom miejskim Lublina współprowadzenie Biblioteki. Po długich negocjacjach 25 X 1999 r. podpisano stosowne porozumienie, na mocy którego od 1 I 2000 r., oba samorzady przejmowały

<sup>73</sup> Tenże, *Od WiMBP do WiMBP czyli dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego w latach 1955–2001, Część II. Lata 1976–2001*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 52, 2009, s. 8 i nn.

na siebie obowiązki organizatorów, a placówka znów zmieniła nazwę na WiMBP im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie<sup>74</sup>.

W omawianym okresie doszło także do kilku ważnych wydarzeń w życiu Biblioteki. Przede wszystkim w 1957 r. obchodziła ona 50-lecie swojego istnienia. Z tej okazji powołano Komitet Obchodów Pięćdziesięciolecia pod przewodnictwem profesora Feliksa Araszkiwicza, który za swój główny cel postawił wydanie pracy zbiorowej *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia w Lublinie 1907–1957*. Było to ostatnie większe przedsięwzięcie członków Towarzystwa, których liczba zmniejszała się z roku na rok. W związku z tym, że szereg spraw związanych z organizacją Biblioteki przejęła dyrekcja placówki, Towarzystwo w 1962 r. zaprzestało działalności, nie podejmując jednak formalnej decyzji o swej likwidacji<sup>75</sup>.

Osiem lat po jubileuszu WiMBP w Lublinie została zaliczona do grona bibliotek naukowych na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 VII 1965 r. w sprawie ustalenia stanowisk i uposażenia bibliotekarzy dyplomowych w niektórych bibliotekach<sup>76</sup>. Pracownicy Biblioteki zaczęli również opracowywać wydawnictwa własne instytucji. I tak w 1964 r. został wydany *Katalog rękopisów* Biblioteki, będący kontynuacją dzieła dr. Jaworowskiego, w latach 1967–1974 wydano w dwóch częściach pierwszy tom *Bibliografii Lubelszczyzny 1944–1964*, a w 1974 r. Halina Wolska opracowała *Katalog czasopism lubelskich*. W tym miejscu nie można zapomnieć o jednym z najstarszych czasopism bibliotekarskich w Polsce „Bibliotekarzu Lubelskim”, którego pierwszy numer ukazał się w lipcu 1956 r. W następnych latach ukazały się trzy kolejne części *Katalogu rękopisów*, dwa tomy *Bibliografii Lubelszczyzny* za lata 1965–1970 i 1971–1975 oraz w 1997 r. fundamentalne dzieło Ireny Dziok-Strelnik *Bibliografia starych druków lubelskich 1630–1800*. Okazją do opracowywania nowych wydawnictw były następne jubileusze Biblioteki. W 1977 r. ukazała się praca zbiorowa *W kręgu Hieronima Łopacińskiego*, a w 1997 r. dwa niewielkie druki towarzyszące wystawom: *Ze skarbów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie* i *Skarby Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*.

Początek lat 90. XX wieku był też początkiem komputeryzacji Biblioteki. Dzięki staraniom zastępcy dyrektora W. Jaksona placówka uzyskała w 1996 r. grant od Fundacji Mellona w wysokości 210 000 dolarów na zakup sprzętu komputerowego, a w 1997 r. podpisano umowę z konsorcjum VTLS na świadczenie usług w zakresie katalogu bibliotecznego i opracowania zbiorów. Dnia 1 VI 1998 r. uruchomiono stronę internetową Biblioteki<sup>77</sup>.

W strukturze WiMBP w Lublinie w 1955 r. nastąpiły zasadnicze zmiany. Wyodrębniono działy: gromadzenia, opracowania i udostępniania oraz instrukcyjno-metodyczny, informacyjno-bibliograficzny, a także dział zbiorów specjalnych, obejmujący dotychczasowe oddziały rękopisów, starych druków i kartografii. Dalsze znaczące zmiany struktury nastąpiły dopiero w latach 80. i 90. XX wieku. Przez cały czas Biblioteka borykała się jednak z brakami lokalowymi, pomimo że w 1956 r.

<sup>74</sup> Tenże, *Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego reaktywowana*, „Dostrzegacz Biblioteczny” 1999, nr 3–4, s. 2–3.

<sup>75</sup> M. Gawarecka, dz. cyt., s. 19.

<sup>76</sup> Zob. Dz. U. 1965, nr 30, poz. 198; *Biblioteka H. Łopacińskiego biblioteką naukową*, „Sztandar Ludu” 1965, nr 177, s. 4.

<sup>77</sup> Z. Bieleń, *Od WiMBP do WiMBP... Część II. Lata 1976–2001*, s. 22–23; W. Jakson, *Próba włączenia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie do komputerowego systemu informacji bibliotek lubelskich uczelni. Doświadczenia i refleksje*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 40, 1995, s. 5 i nn.



gmach przy ul. Narutowicza 4 opuściły Muzeum Lubelskie i Archiwum Państwowe. Biblioteka otrzymała po tych instytucjach tylko kilka pomieszczeń, a w ich miejsce wprowadziła się Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Biuro Wystaw Artystycznych. Sytuacja poprawiła się dopiero w 1967 r., gdy oddano do użytku gmach Biblioteki Głównej UMCS, choć nadal bolączką był brak miejsc magazynowych. Zabiegi z lat 70. XX wieku mające na celu rozbudowę instytucji nie powiodły się z przyczyn finansowych, ale w zamian przyznano Bibliotece w 1972 r. zniszczony pałac Wołk-Łaniewskich w Bronicach koło Nałęczowa, który po wyremontowaniu miał służyć za magazyn książek i czasopism. Wraz z szybkim rozwojem gospodarczo-demograficznym Lublina zachodziła także konieczność utworzenia nowych filii bibliotecznych w mieście, zarówno tych ogólnodostępnych, jak i przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. W latach 1955–1975 powstało ich 20, a w okresie 1976–2000 dalszych 12. Ciekawostką w tym względzie było zorganizowanie w 1955 r. w Ogrodzie Saskim czytelnicy letniej, która była czynna 7 dni w tygodniu. Nie cieszyła się ona jednak wielką popularnością wśród Lublinian i po roku zrezygnowano z jej prowadzenia<sup>78</sup>.

W chwili połączenia w 1955 r. placówka liczyła 55 pracowników (12 WBP i 43 MBP). Zwiększenie liczby filii oraz zadań „centrali” spowodowały wzrost zatrudnienia do 153 osób w 1975 r. Zmiany organizacyjne w 1976 r. wywołały dalszy wzrost zatrudnienia do 218 pracowników. Najwięcej, bo 314 osób, pracowało w Bibliotece w 1985 r., potem ta liczba systematycznie malała, aby w roku 2000 osiągnąć stan 207 pracowników<sup>79</sup>.

Zbiory WiMBP w 1955 r. liczyły 171 896 woluminów<sup>80</sup>, by w 1975 r. zanotować wzrost do 441 519 woluminów, w księgozbiorze tym dominowała literatura piękna dla dzieci i młodzieży oraz popularnonaukowa<sup>81</sup>. W omawianym okresie coraz mniejszą rolę w księgozbiorze odgrywały dary. Należy w nich odnotować dar Towarzystwa Biblioteki liczący 3000 woluminów oraz dar Krystyny Modrzewskiej liczący 665 tomów. W 1956 r. do Biblioteki trafiły za to duże zbiory biblioteki pałacowej w Klemensowie skonfiskowane Janowi Zamoyskiemu. Były tam cenne starodruki oraz książki i czasopisma z XIX i XX wieku. W latach 2005–2008 księgozbiór z Klemensowa trafił do prawowitych właścicieli. Zbiory specjalne księżnicy wzbogaciły się w tym czasie o spuścizny: Józefa Nikodema Kłosowskiego, Feliksa Araszkiwicza, księdza Ludwika Zalewskiego, profesora Zygmunta Mańkowskiego, Janusza Świeżego, Wiktora Ziółkowskiego, Marii Bechzyc-Rudnickiej, Henryka Zwołakiewicza, Tadeusza Witkowskiego, Aleksandra Bryka czy Alfreda Gaudy<sup>82</sup>.

W 1955 r. z usług Biblioteki skorzystało 13 039 czytelników, a w 1975 aż 48 474. Wypożyczyli oni do domu odpowiednio 266 720 i 916 332 woluminy. W 1980 r. Biblioteka miała 50 534 czytelników, a pod koniec omawianego okresu 74 003. Wypożyczenia w 1980 r. przekroczyły milion egzemplarzy książek i czasopism, by na przełomie stuleci osiągnąć liczbę 1 773 622 woluminów<sup>83</sup>.

<sup>78</sup> Z. Bieleń, *Od WiMBP do WiMBP... Część I. Lata 1955–1975*, s. 17 i nn.

<sup>79</sup> Dane liczbowe na podstawie sprawozdań i ewidencji pracowników zgromadzonych w Archiwum Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej: Archiwum WBP).

<sup>80</sup> Z. Bieleń, *Od WiMBP do WiMBP... Część I. Lata 1955–1975*, s. 26.

<sup>81</sup> Archiwum WBP, Sprawozdanie roczne za 1975 rok.

<sup>82</sup> A. Sitko, dz. cyt., s. 17 i nn.; Archiwum WBP, Sprawozdania Działu Zbiorów Specjalnych.

<sup>83</sup> Dane liczbowe podane na podstawie sprawozdań zgromadzonych w Archiwum WBP; por. Z. Bieleń, *Od WiMBP do WiMBP... Część I. Lata 1955–1975*, s. 47–48; tenże, *Od WiMBP do WiMBP... Część II. Lata 1976–2001*, s. 70–72.



## W XXI wieku

Współprowadzenie Biblioteki przez dwa organy samorządowe nie trwało długo. Pod koniec 2000 r. Rada Miasta Lublina wypowiedziała umowę o wspólnym prowadzeniu WiMBP z terminem do 31 XII 2001 r. W ten sposób rozpoczęła się procedura podziału Biblioteki na dwie jednostki, funkcjonujące w Lublinie do dziś. Są to: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego (WBP), spadkobierczyni Biblioteki Publicznej z 1907 r., dla której organizatorem jest województwo lubelskie, i Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego (MBP), dla której organizatorem jest gmina Lublin. Siedziba WBP znajduje się przy ul. Narutowicza 4, zaś siedziba centrali MBP mieści się przy ul. Jana Hempla 5.

Na początku 2001 r. nastąpiła też zmiana na stanowisku dyrektora placówki Z. Piotrowską zastąpiła Zofia Ciuruś, a jej zastępcą został dr Zdzisław Bieleń, który funkcję tę sprawował od 1999 r.; po jego przejściu na emeryturę w 2009 r. zastąpiła go Joanna Chapska. Funkcję zastępcy dyrektora od 2012 r. pełni dr Grzegorz Figiel. Od kwietnia 2016 r. dyrektorem WBP w Lublinie jest Tadeusz Sławewski – poseł, wiceminister edukacji w latach 2001–2003 i 2012–2015. Obejmując stanowisko dyrektora biblioteki powiedział: „Czuję się zaszczycony mogąc objąć pieczę nad tak ważną dla Lubelszczyzny placówką. To duże wyzwanie, ale jestem przekonany, że uda mi się w tej instytucji wykorzystać z pożytkiem wiedzę i dotychczasowe doświadczenia zawodowe”. I rzeczywiście w ciągu roku Biblioteka poczyniła wyraźny krok naprzód w dziedzinie pozyskiwania środków pozabudżetowych, współpracy zagranicznej oraz kooperacji z towarzystwami regionalnymi Lubelszczyzny.

Na początku XXI wieku reaktywowano również Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, stało się to 11 VII 2002 r.<sup>84</sup> Od tej pory jego członkowie – biorąc za wzór swoich poprzedników – aktywnie uczestniczą w działalności Biblioteki, wspomagając jej aktywność wydawniczą i kulturalną oraz przyznając osobom, które wzbogaciły zbiory Biblioteki cennymi materiałami, dyplom honorowy – „Biały Papirus”. Towarzystwo bierze także czynny udział w organizacji Lubelskich Targów Książki, których dziesięć edycji odbyło się w latach 2007–2016. Prezesem reaktywowanego Towarzystwa został Jan Twardowski, dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej. W 2011 r. zastąpił go Andrzej Zdunek, wieloletni redaktor naczelny Wydawnictwa Lubelskiego i „Ziemi Lubelskiej”, obecnie dyrektor Domu Kultury Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Do sprawy rozbudowy Biblioteki przystąpiła Z. Ciuruś, co było niezwykle istotne dla placówki, której zbiory na przełomie wieków wynosiły ponad 400 000 jednostek. Brak nowego magazynu powodował perturbacje organizacyjne i hamował rozwój. Wieloletnie starania o rozbudowę znalazły zrozumienie i poparcie u władz samorządowych województwa lubelskiego. W 2002 r. ogłoszono konkurs na projekt architektoniczny „Rozbudowa Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego”. Wygrało go Biuro Architektoniczne „Stelmach i Partnerzy”. Projektowany budynek, ze względu na wymogi konserwatorskie, składał się z części: podziemnej (1647 m<sup>2</sup>) przeznaczonej na magazyn książkowy, pomieszczenia techniczne i administracyjne oraz nadziemnej (555 m<sup>2</sup>) przeznaczonej na funkcje biblioteczne. Budowę realizowaną ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego ukończono 30 XI 2006 r., a 9 II 2007 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowego

---

<sup>84</sup> Uchwała zebrania założycielskiego Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie z dn. 11 lipca 2002, WBP Lublin, Dokumenty z działalności Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie za lata 2002–2015.

gmachu Biblioteki, które zainaugurowało obchody stulecia Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. W nowym budynku zostały zlokalizowane: Wypożyczalnia, Czytelnia Czasopism, Czytelnia Internetowa, sala konferencyjna i pomieszczenia Działu Przechowywania Zbiorów i Działu Zbiorów Specjalnych<sup>85</sup>.

Obchody stulecia Biblioteki poprzedziły wydarzenia związane z 100. rocznicą śmierci jej patrona. W związku z tym Rada Miasta Lublin ustanowiła rok 2006 Rokiem Hieronima Łopacińskiego, a w Bibliotece odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa, pt. „Hieronim Łopaciński. Epoka – ludzie – region”. Opublikowano także długo oczekiwaną monografię *Hieronim Łopaciński 1860–1906. Człowiek, dzieło, pamięć* autorstwa dr. Adriana Uljasza. Jubileusz książnicy był okazją do przeprowadzenia kolejnej konferencji „Biblioteki publiczne Lubelszczyzny 1944–2007. Dzieje – funkcje – działalność” oraz zaprezentowania na wystawie „...księgom pięknym wierni...” najcenniejszych zbiorów Biblioteki.

Rozbudowa stanowiła nowy etap w rozwoju WBP im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, która swoją misję może określić jako gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i udostępnianie publikacji oraz archiwaliów stanowiących dziedzictwo kulturowe regionu, a także dokumentujących jego dorobek kulturalny, intelektualny i gospodarczy. Biblioteka dąży do rozpoznawania, rozwijania i zaspokajania potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych mieszkańców województwa lubelskiego, zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie. Do zadań Biblioteki należy: diagnozowanie i stymulowanie rozwoju bibliotek oraz czytelnictwa w województwie, kształtowanie i realizacja wojewódzkiej polityki bibliotecznej, organizowanie wojewódzkiego systemu bibliograficzno-informacyjnego, udzielanie bibliotekom samorządowym pomocy instrukcyjno-metodycznej w zakresie realizowanych przez nie zadań ustawowych, organizowanie działalności kulturalno-oświatowej.

Obecnie w Bibliotece pracują 124 osoby, a jej zbiory liczą 545 632 jednostki w tym: wydawnictwa zwarte – 311 364 woluminów, czasopisma – 47 723 woluminów i zbiory specjalne – 186 509 jednostek. Do najcenniejszych z nich należy: 2967 rękopisów, 11 909 starych druków, 54 943 zbiorów graficznych oraz 4542 map i atlasów<sup>86</sup>.

W 2012 r. WBP uruchomiła też własną Bibliotekę Cyfrową, w której obecnie znajduje się 25 011 obiektów. Biblioteka Cyfrowa WBP stała się częścią projektu „Lubelska Biblioteka Wirtualna”, który został zakończony w maju 2015 r. i stanowił kluczowe przedsięwzięcie dla realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007–2013. Istotą projektu było utworzenie internetowej platformy łączącej zasoby cyfrowe będące w posiadaniu bibliotek i instytucji kultury Lubelszczyzny oraz umożliwienie szybkiego i powszechnego do nich dostępu. Równie ważnym celem było zabezpieczenie cennych dokumentów stanowiących dziedzictwo kulturowe regionu, a także jego promocja. W projekcie uczestniczyło dziewięciu partnerów: Gmina Lublin (lider), Miasto Zamość, Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego w Zamościu, Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, a WBP została wybrana na jego koordynatora w okresie trwałości, który przypada

<sup>85</sup> Rozbudowa, [dostęp: 3 IX 2017], <<http://hl.wbp.lublin.pl/wbp/index.php/historia-wbp/rozbudowa.html>>.

<sup>86</sup> Archiwum WBP, Sprawozdanie z działalności merytorycznej za 2016 r.

na lata 2015–2020. W zasobach „Lubelskiej Biblioteki Wirtualnej” znajduje się aktualnie 165 000 publikacji<sup>87</sup>.

Obecnie WBP im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie organizuje szereg przedsięwzięć promujących czytelnictwo i szeroko pojętą kulturę, tak literacką, jak też plastyczno-muzyczną. Corocznie organizowanych jest kilkadziesiąt spotkań literackich, ekspozycji plastycznych i fotograficznych oraz koncertów. Wpisują się one w bogaty program: Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, Lubelskiej Nocy Kultury, Lubelskiego Festiwalu Nauki, czy Lubelskich Dni Seniora. Imprezy Biblioteki są od lat regularnie włączane w kalendarz najważniejszych wydarzeń kulturalnych Lublina i województwa lubelskiego (Festiwal Brunona Schulza „Bruno4Ever”, Wschodni Salon Sztuki).



Nowy gmach Biblioteki, widok współczesny

Książnica organizuje również cykliczne czwartkowe spotkania literackie, których uczestnikami są ludzie kultury, młodzież licealna i studenci, słuchacze Lubelskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, członkowie związków twórczych i stowarzyszeń współpracujących z Biblioteką. Gośćmi czwartkowych spotkań byli m. in.: Wiesław Myśliwski, Jerzy Stuhr, Stanisław Mikulski, Andrzej Poniedziałki. Biblioteka od początku bierze też aktywny udział w poszczególnych edycjach Narodowego Czytania, zapoczątkowanego w 2012 r. przez Prezydenta RP – Bronisława Komorowskiego.

Wizytówką Biblioteki są wystawy przygotowywane ze zbiorów własnych, bądź też prezentujące współczesną twórczość wybitnych artystów plastyków z województwa lubelskiego i całego kraju. Wystawy są eksponowane w profesjonalnej sali wystawien-

<sup>87</sup> Projekt „Lubelska Biblioteka Wirtualna”, [dostęp: 3 IX 2017], <<http://www.projektlbw.lublin.eu/images/LBW.pdf>>.

niczej (Galeria Biblioteki ma powierzchnię 226 m<sup>2</sup>) i pozwalają Bibliotece zaznaczyć jej ważką rolę w działaniach mających na celu promowanie kultury regionu.

Temu samemu celowi służą organizowane w księżnicy konferencje naukowe i cykle wykładów („Twórcy, dobrodzieje i przyjaciele Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego”, „700 lat miasta Lublina – spotkania z historią”) oraz konkursy o zasięgu wojewódzkim. Od 1995 r. przyznawana jest Nagroda im. Anny Platto dla najlepszego pracownika bibliotek publicznych Lubelszczyzny pracującego z dziećmi i młodzieżą, a od 2007 r. prowadzony jest konkurs „Książka Roku”, w którym Wawrzynem Pawła Konrada, pierwszego drukarza lubelskiego, honoruje się najciekawsze i najpiękniej wydane publikacje poświęcone Lublinowi i Lubelszczyźnie.

Przez ostatnie 10 lat Biblioteka stała się również bardzo aktywna na niwie wydawniczej. Oprócz katalogów swoich zbiorów (czasopism lubelskich, rękopisów, dokumentów życia społecznego) i kolejnych tomów *Bibliografii Lubelszczyzny*, wydała szereg ważnych publikacji, m.in. *Między Wisłą i Bugiem* Jerzego Starnawskiego, czy *Słownik biograficzny bibliotekarzy Lubelszczyzny 1944–2014* pod redakcją Jerzego Gajewskiego. W 2017 r. opublikowano dwa wydawnictwa związane z jubileuszem 110-lecia Biblioteki: *Skarby Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie* i *Korespondencja Erazma Majewskiego z Hieronimem Łopacińskim* w opracowaniu Marii Krajewskiej, oraz z obchodami 700-lecia lokacji miasta Lublina *Lublin – 700 lat dziejów miasta* pod redakcją Grzegorza Figla, Ryszarda Szczygła i Wiesława Śladkowskiego.

Działania te służą wyeksponowaniu roli Biblioteki jako instytucji kulturalnej istotnej dla lokalnego środowiska oraz wpływają na postrzeganie jej jako placówki integrującej ludzi i instytucje. To ostatnie zadanie jest priorytetowym celem WBP w Lublinie, która poprzez realizację statutowych działań, dostosowanych do wymagań obywatelskiego społeczeństwa wiedzy, konsekwentnie buduje swoją markę nowoczesnej instytucji kultury, działającej na rzecz rozwoju kulturalnego, edukacyjnego i naukowego Lublina i Lubelszczyzny.

### Summary

The article was created to commemorate the 110th anniversary of the Hieronim Łopaciński Public Library in Lublin. Its aim was to synthetically present the history of the oldest library in Lublin, particularly with regard to the persons and institutions administering the Library, the issues related to the premises, the size of the collections and the borrowers making use of them.

The source base for the study is the archives of the Society of the Hieronim Łopaciński Public Library and the memoirs and publications of Kazimierz Jaczewski, Kazimiera Gawarecka, Maria Gawarecka and Zdzisław Bieleń – people who have been working at the library for many years and shaping the profile of its activities.

### Резюме

Статья была написана к 110-й годовщине основания Люблинской Публичной Библиотеки им. Иеронима Лопацинского и имела за задание представить синтез истории самой старой люблинской книжницы. Особое внимание уделено лицам и институциям, управляющим библиотекой, вопросам изменения места расположения библиотеки, количественным характеристикам её фондов и пользующимся ими читателям.

Источниковой базой очерка послужили архивные материалы Общества Публичной библиотеки им. Иеронима Лопацинского, а также воспоминания и публикации Kazimeжа Ячевского, Kazимиры Гаварецкой, Марии Гаварецкой и Здислава Беленя – лиц, которые долгие годы работали в Библиотеке и формировали профиль её деятельности.